

№ 103.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Floryana M.  
Niedz. św. Pięta P.  
Pon. św. Jana Ap.  
Wt. św. Domicelii P.  
Śr. św. Stanisława B.  
Czw. św. Grzegorza Naz.  
Piąt. św. Łyżora Or.

Wschód słońca godz. 4 m. 28  
Zachód słońca godz. 7 m. 26  
Dług dnia godz. 14 m. 58  
Przybyło d. godz. 7 m. 26

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnośnienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.  
Telefonu № 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 4 maja 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nakrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Wobec zbliżającej się pory wyjazdów zagranicę i na lotnie mieszkania

Główna Agentura

## TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ „ROSSYA”

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 106,

poleca ubezpieczenia ruchomości domowych od kradzieży z włamaniem za premię roczną od 2 — 5 rb. od tysiąca sumy ubezpieczonej, oraz kas ogniotrwałych w kantorach. Towarzystwo przyjmuje również ubezpieczenia robotników od wypadków na budowlach. 1475

**TWO WISŁA** PRZECHOWYWANIE MEBLI w Składach własnych  
Opakowanie i Przeprowadzki. Łódź, Piotrkowska № 69. Tel. 28-90.

Warszawa, Marszałkowska № 104. Tel. 88-66. 941

Podagrykom  
Reumatykom  
Artrytykom  
Lekarskie zalecają jedynie

### Piperazynę MIDY

ponieważ ona rozpuszcza kwas moczowy  
najenergiczniej najlepiej asymiluje się

2 Lżyżeczki kawy dziennie

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-31.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodnich. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11 1/2—1 1/2 w południe i 7 1/2—8 1/2 wieczorem, w niedziele i święta od 8—10 rano i od 11 1/2—1 1/2 po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 143

BRISE DE MAI  
MUGUET ULTRA-PERSISTANT  
ED. PINAUD PARIS

Kursy Techniczne dla przemysłu włóknistego w. KUIAWSKIEGO.

Na nowe półroczne ZAPISY już rozpoczęte na oddziały: przedziałniczy, tkacki, farbiarski, apreturowy i rysunkowy.

Nowo-Cegielniana № 9  
wieczorami od godz. 7 i pół do 10. 8563

KAZIMIERZ OSSOWSKI inżynier i obrońca patentowy.  
BIURA PATENTOWE.  
PETESBURG — Wozniesienskij Prospekt № 20.  
BERLIN — Postdamerstr. № 5. 519 26

Maszyny do pisania i największy warsztat reparacyjny. 1139  
EDMUND BOGDANSKI ŁÓDŹ, Dzielna 30, telef. 11-28

Łód sztuczny. Długa 72, Telef. 4-88 1543

Zakład wodoleczniczy. — Kalisz. — Park miejski.

Zakład zupełnie przebudowany, znacznie powiększony, zostanie otwarty 15 maja r. b. Kąpiele wodne, mineralne, aromatyczne, kwasowęglowe, tlenowe, błotne. Parówki, natryski wodne, parowe i z gorącego powietrza. Masaż ręczny, wibracyjny, pod gorącą wodą i parą. Leczenie gorącym powietrzem. Elektryzacja miejscowa, w kąpielach wodnych, 4-o komorowych. Kąpiele świetlne. Przyrządy dla astmatyków. Roentgen i leczenie lampą Kromayera. Przy zakładzie laboratorium analityczne. Główne wskazania: choroby nerwowe, sercowe i wczesne okresy zwężenia naczyń, choroby oskrzeli, astma, Cierpienia żołądka i kiszki, Reumatyzm, artretyzm, ischias. Choroby przemiany materii. Cierpienia kobiece. W zakładzie 3-ch lekarzy. Kierownik Dr. Stanisław Orgelbrand. Zakład czynny cały rok. 1662

Samotność.

Ku zachodniej patrzę stronie  
Pośród nocnej mgły,  
Żadna gwiazdka tam nie płonie,  
Tęskno, smutno mi,  
Nikt nie dzieli mej tęsknicy  
Wśród samotnych sjęst —  
Całe szczęście, że w szklanicę  
Koniak — Szustow jest. 1227

WODY MINERALNEJ  
**BORZOM**  
NIE PIJA TYLKO TEN  
KTO NIETROSZCZY SIĘ  
O SWĘ ZDROWIE

Znakomity środek odżywczy  
**KEFIR** K. ŻYCKIEGO  
poleca  
apteka W. DANIELECKIEGO.  
Łódź, Piotrkowska № 127, tel. 12-92. 4202

Świeże wody mineralne naturalne,  
sole, kąpiele etc. już nadeszły.  
Skład materiałów aptecznych  
St. Majewski Piotrkowska 124.  
Telefon 8-47. 1463

Letni rozkład pociągów  
od dnia 1-go maja  
Kolej Fabryczno-Łódzka.  
Odechodzą z Łodzi: a) 12.25, b) 6.55, 7.20, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.10, 5.00, g) 6.10 6.40, h) 8.45.  
Przychodzą do Łodzi: i) 4.40, j) 7.22, k) 9.35, l) 10.15, m) 1.00, n) 4.35, o) 5.15, p) 8.08, q) 11.00, 8.55, 6.20, 10.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.  
Odechodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13; do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30.  
Przychodzą z Kalisza o godzinie: 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

Kolej obwodowa.  
Odechodzą ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 6.55. Odechodzą ze st. Łódź-Kaliska do Kuluszek 1.11, przych. z Kuluszek do st. Łódź-Kaliska o godz. 7.46

„The-Bio-Express” Pogrzeb Nadrabina

Od dziś, nad program.

Majzla w Łodzi.  
ZDJĘCIE WŁASNE.

1561

## Anglia i Niemcy.

W niemieckich sferach polityczno-wojskowych dawno już ustaliło się przekonanie i wyrosło do znaczenia niezachwianego dogmatu, że właściwy i naprawdę wielki rozwój Niemiec rozpocznie się dopiero po zgnieceniu Anglii. Podobnie, jak przez pogrom Francji możliwym się stało zjednoczenie Niemiec i wzniesienie się ich na wyżyny pierwszej potęgi europejskiej, tak dopiero pogrom Anglii utoruje im drogę do odpowiadającego im sile stanowiska na kuli ziemskiej, do tego, co sami Niemcy nazywają „Weltherrschaft”. Przekonanie to, wypowiedziane dzisiaj powszechnie i otwarcie, wyraziło się już niejednokrotnie w formach bardzo niezwykłych. — Dość przypomnieć, że w swoim czasie admirał niemiecki Stige zamieścił w pewnym wielkim dzienniku niemieckim artykuł, w którym dowodził konieczność, aby flota niemiecka napadła na angielską żniwnacka. W tym celu admirał proponował, aby szefowi admirałcy niemieckiej dać prawo dyskrecyjne zaatakowania floty angielskiej na morzu Północnym i w chwili, którą sam uzna za najstosowniejszą. „Potrzeba zrobić tak — pisał ten admirał niemiecki — aby Bull, obudzony się pewnego poranku, razem z dziennikiem przynoszącym treść nowej mowy Lloyda Leorga, usłyszał huk armat niemieckich u ujścia Tamizy”.

Kiedy wysocy dygnitarze wojskowi nie wahają się ogłaszać publicznie takich planów, to stosunek obu nieprzyjacielskich państw jest już tego rodzaju, że bardziej popuścić go chyba nie można. Rozumieją to w Anglii doskonale i na wzrastające z dnia na dzień niebezpieczeństwo bynajmniej nie zamykają oczu. Świadczy o tem chociażby artykuł, poświęcony tej sprawie w ostatnim numerze konserwatywnego miesięcznika „National Review”. Artykuł podpisany jest pseudonimem „Ignotus”, pod którym ukrywa się dyplomata i publicysta, posiadający wielkie zachowanie w najwyższych sferach politycznych Anglii. Artykuł ten, stosunkowo bardzo krótki, jest jednak bardzo wymowny. „Ignotus” zaczyna od stwierdzenia, że w krótkim czasie Niemcy już pięć razy doprowadzały Europę na brzeg tej przepaści, która nazywa się wojną powszechną. I za każdym razem czyniły to Niemcy bez wszelkiego poważnego powodu, jedynie w celu podtrzymania swej hegemonii w Europie. Pierwszem wyzwaniem, które rzuciła dyplomacja niemiecka Europie, było zażądanie od rządu francuskiego, aby pod groźbą natychmiastowej wojny usunął Delcassego. Po raz drugi agresywność niemiecka przejawiała się podczas konferencji w Algeciras.

Incydent w Casablance dostarczył Niemcom sposobności do trzeciej próby udaremnienia dokonywanego się wówczas zbliżenia Francji i Anglii. Potem ultimatum niemieckie w Petersburgu w sprawie Bośni i Serbii było czwartym jaskrawym wystąpieniem polityki niemieckiej. Osiągnięty wreszcie swój cel — „poniżenie ideałów słowiańskich”, Niemcy wznowily swą agresywną taktykę przeciw Francji, a wysłanie przez nie „Pantery” do Agadiru, było piątą groźbą dla pokoju europejskiego.

Wedle przekonania autora streszczonego artykułu, każda z tych niemieckich prób wywołania wojny europejskiej pozostała bez skutku jedynie dlatego, że angielscy ministrowie spraw zagranicznych za każdym razem bardzo energicznie popierali i podtrzymywali najpierw porozumienie francusko-angielskie, a potem trójporozumienie francusko-angielsko-rosyjskie.

„Istnieje w Anglii — powiada autor dalej — osobna szkoła głupich anglików, pacyfistów i kosmopolitów, którzy sądzą że sojusze są tylko niepotrzebnym ciężarem i skrepowaniem. Zdaniem ich, zamiast zawierać sojusze z pewnymi państwami, Wielka Brytania powinna utrzymać jednakożo przyjazne stosunki ze wszystkimi państwami europejskimi. Aby zaś taka przyjaźń powszechna stała się wogóle możliwą, powinna Anglia szukać przede wszystkim zbliżenia do Berlina”.

Autor zwalcza bardzo energicznie to zapatrywanie. Polityka, opierająca się na zasadzie „wielu przyjaciół, a ani jednego sojusznika” wydaje się na pierwsze wejście rzeczywiście bardzo korzystną i racjonalną. Ale polityka tego rodzaju była już wypróbowaną do r. 1902 z re-



zultatem najzupełniej ujemnym, bo doprowadziła Anglię do całkowitego osamotnienia. I niema w tem nic dziwnego, ponieważ polityka, opierając się tylko na samej przyjaźni, a nie związana żadnymi konkretnymi umowami, pozbawiona jest stosu pacierzowego. Na polityce takiej nikt nie może się oprzeć. Musi też ona w rezultacie wywołać najpierw powszechną nieufność, a wreszcie powszechną koalicję przeciw sobie.

Skoro więc potrzeba koniecznie, aby Anglia przyłączyła się do jednej z dwóch istniejących w Europie kombinacji międzynarodowych, to nie ma ona wiele swobody wyboru między niemi, ale musi przyłączyć się do kombinacji francusko-rosyjskiej i podtrzymywać ją wszystkimi siłami.

„Bylibyśmy bardzo niezadowoleni — ciągnie „Ignotus” dalej — gdyby Francja i Rosja weszły w porozumienie z Niemcami co do ograniczenia zbrojeń lądowych, ponieważ w ten sposób Niemcy mogłyby powiększyć swoje środki na budowę floty. Naodwrot Rosja i Francja miałyby prawo domagać się od nas, abyśmy nie wchodzili z Niemcami w żaden podobny układ co do ograniczenia zbrojeń morskich, ponieważ w takim razie Niemcy mogłyby tem łatwiej powiększać swoje siły lądowe”.

Artykuł kończy się wnioskiem, że wszystkie usiłowania, w celu wyrównania różnic istniejących między Niemcami i Anglią i usunięcia ich antagonizmu, nie zdadzą się na nic, nawet gdyby się tej sprawy podjął sam minister wojny angielski Haldane. Antagonizm bowiem niemiecko-angielski da się usunąć tylko na jednej drodze — oręza.

## Po mowie Sazonowa.

Dzienniki wiedeńskie, omawiając mowę Sazonowa, wygłoszoną w Dumie państwowej o międzynarodowej sytuacji politycznej, wyrażają się wogóle pesymistycznie i dopatrują się w niej jaskrawych sprzeczności, biegunowo przeciwnych zarówno interesom Rosji, jakoteż i państw obcych.

Między innymi tak piszą:

Z powodu wojny włosko-tureckiej i połączonego z nią trwałego niebezpieczeństwa przeniesienia ognia do bałkańskiej „bezdzielnicy” musiały wynurzenia Sazonowa budzić najwyższe zainteresowanie. Ale dlatego też właśnie w tej kwestyi ogólniki jego i frazesy przyniosły rozczarowanie.

Poza stwierdzeniem, że po przesileniu aneksyjnym znowu udało się wytworzyć porozumienie między Austrią a Rosją co do najważniejszych zagadnień bałkańskich, Sazonow nie więcej powiedzieć publicznie nie umiał, a raczej nie chciał. Ale i temu swojemu skromnemu wyznaniu odebrał w następnym ustępie mowy wszelkie znaczenie twierdząc, że między Rosją a Włochami istnieje całkowita zgodność w poglądach na kwestję bałkańską.

Już sama dystynkcja określeń daje tu wiele do myślenia. Między Rosją i Austrią istnieje tylko „porozumienie”. Między Rosją a Włochami mamy aż „całkowitą zgodność poglądów”. Austria pretenduje o rozszerzenie swoich wpływów polityczno-gospodarczych na cały Bałkan zachodni aż po Saloniki włącznie. Włochy przyzwyczajają się coraz bardziej uważać Albanie za tę część spadku po „chorym człowieku”, która koniecznie im przypaść musi w udziale. Istnieje tedy między dążeniami Austrii i Włoch sprzeczność zasadnicza, którą usunąć może tylko próba siły. Jest niezmiernie ciekawą zagadką, w jaki sposób mógł Sazonow osiągnąć z Austrią „porozumienie” godząc się równocześnie „całkowicie” na plany polityczne Włoch na Bałkanach? Zagadki tej naturalnie Sazonow nie roz-

wiązał. Zastąpił go w tem leader opozycji kaddeckiej w Dumie, poseł Milukow, który nasuwając się wątpliwości rozstrzygnął bardzo prosto a trafnie. On stwierdził, że porozumienia rosyjsko-austriackiego co do Bałkanów niema i prawdopodobnie go nie będzie.

Poprzednik Sazonowa, Izwolskij mówił bardzo chętnie o tem porozumieniu. Okazało się jednak, że pochodziło to stąd, iż miał niebezpieczny zwyczaj wyczytywania w notach dyplomatycznych gabinetu wiedeńskiego tego, czego w nich nigdy nie było. Milukow przypuszcza, że zwyczaj ten przejął od swego poprzednika Sazonow, dzięki czemu mówi o „porozumieniu” austriacko-rosyjskim.

Milukow, krytykując dalej ten ustęp mowy Sazonowa, poszedł jeszcze dalej i postawił drażliwą kwestję, czy istnieje porozumienie Austrii z Rosją co do podziału Turcji europejskiej i jak w niem rozstrzygnięto sprawę aspiracji małych państw bałkańskich?

Austria ma zadanie łatwe. Ona pójdzie do Macedonii i poprostu zajmie Salonikę.

Podobnie ma się rzecz z Bułgarią. Wprawdzie naród bułgarski pragnie przyłączenia do swego państwa całej Macedonii, ale nie ulega wątpliwości, że car Ferdynand tak daleko nie siega. W porozumieniu z Wiedniem weźmie on tylko wschodnią część Macedonii lub nawet tylko zwaną Pirik Planinę i dolinę Mesty, resztę pozostawiając Austrii.

Jak więc wobec tego wszystkiego wyglądać mogłoby porozumienie Rosji z Austrią w sprawach bałkańskich? Jest rzeczą oczywistą, że gdyby ono naprawdę istniało i to w formie, wykluczającej niebezpieczeństwo nowych zatargów i nieporozumień, to wówczas musiałoby oznaczać całkowitą niemal abdykację Rosji z jej roli na Bałkanach. Ponieważ zaś jest to niemożliwe, przeto też i opowieść Sazonowa o porozumieniu Rosji z Austrią odnieść należy do rzędu tych legend optymistycznych, któremi chciał on uspokoić opinię publiczną, przede wszystkim zaś giełdę.

W rzeczywistości jednak minister rosyjski ani nie uspokoił swoich bezpośrednich słuchaczy, ani też opinii europejskiej nie wskazał nowych dróg, na których mogłaby szukać nowych złudzeń co do trwałości stosunków europejskich i polityki pokojowej. Zapewne w roli swej oficjalnego interpretatora polityki rosyjskiej nie mógł on mówić o czem innem, jak o jej tendencjach pokojowych i rozmaitego rodzaju porozumieniach.

Ważnem też jest nie to, co Sazonow powiedział, ale to, co przemilczał. Charakterystycznym jest fakt, że dla uzasadnienia swego oficjalnego optymizmu nie mógł on znaleźć żadnych prawie argumentów, przynajmniej pozornych, naturalnie nie dlatego, aby ich wyszukać nie umiał, ale dlatego, że w obecnej sytuacji znaleźć ich niepodobną nawet z latarnią w biały dzień.

Postępująca w coraz szybszem tempie ewolucja stosunków politycznych na Bałkanach, przyspiesza niezmiernie ich ostateczną likwidację.

Moment jej może nastąpić bardzo rychło, wbrew najostrożniejszym i najbystrzejszym obliczeniom. Ponieważ zaś każdy z interesowanych w tej likwidacji czynników chce się do niej jak najlepiej przygotować, przeto każdy z nich chce zyskać na czasie. Mowa Sazonowa miała też ten główny cel, aby w sieci misternych frazesów i uogólnień kryć tem lepiej wszystkie drażliwe i niebezpieczne kwestye i pozwolić im jeszcze czas jakiś na korzyść Rosji dojrzewać.

## Wyjaśnienie „Gazety Lwowskiej”.

W odpowiedzi na fałszywe hr. Bobrińskiego o Galicyi, wydrukowane chyba przez nieporozumienie w „Times”, zjawilo się w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” następujące wyjaśnienie:

„Z naszej strony zaznaczyć z całym naciskiem możemy:

„że kraj, który się nazywa Galicyą i należy do Austrii, należał przedtem do Polski:

„że w kraju tym obok i pośród Polaków mieszka trzy miliony ludu ruskiego, który różni się od narodowości rosyjskiej zarówno językiem, jako też wiarą.

„że język tego ludu ruskiego, chociaż pokrewny rosyjskiemu, tak jednak jest różny od niego, że ci rusini w Galicyi, którzy chcą się nauczyć języka rosyjskiego, muszą sobie sprowadzać nauczycieli rosyjan;

„że ludność ta ruska w Galicyi zachowała swój obrządek wschodni, ale w całej masie swojej należy do kościoła katolickiego i ma swoją hierarchię kościelną katolicką, uznającą za głowę swoją Papieża w Rzymie;

„że wszelkie próby nakłonienia tej ludności ruskiej w Galicyi do zmiany narodowości swojej ruskiej na rosyjską, a wiary katolickiej na prawosławie, mają wyłącznie źródło w agitacji, importowanej do Galicyi z Rosyi;

„że agitacja ta polityczna, nie znajdując w ludności ruskiej Galicyi żadnego gruntu, zdoła, ile razy silniej wystąpi, obalamując tylko niewielką liczbę jednostek i że skutek jej jest za każdym razem tylko sporadyczny i przemijający;

„że agitacja ta spotyka się w łonie ludu ruskiego w Galicyi i w łonie jego inteligencji z silnym, a dziś nawet z gwałtownym nieraz oporem;

„że przy ostatnich wyborach do parlamentu ludność ruska w Galicyi zmanifestowała swoją odrębność narodową tem, iż wybrała 24 posłów, wyznających zasadę odrębności narodowej rusinów, a z pośród kandydatów postawionych i popieraných przez agitację rosyjską, dwóch tylko zdołało zwyciężyć;

„że władze administracyjne i sądowe w Galicyi nie mogą patrzeć obojętnie na agitację importowaną z zewnątrz, a nakłaniającą ludność ruską do zmiany narodowości i religii rusko-katolickiej na rosyjsko-prawosławną, czego konsekwencją byłoby grawitowanie tej ludności do państwa rosyjskiego, że jednak akcja władz administracyjnych w tym kierunku obraca się w granicach ściśle legalnych i przeciwdziała propagandzie rosyjskiej o tyle, o ile propaganda ta i jej agenci przekraczają obowiązujące ustawy.“

## Polska kronika paryska.

Bujnie żyje Paryż, tę bujność wpaja w dusze przebywających w Paryżu cudzoziemców, a już polska kolonia tutejsza nie może poskarżyć się ostatnimi czasy na brak szczerých i głębokich wzruszeń.

Odegrano w Paryżu „Wesele”, dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

W sali teatru, mieszczącej około tysiąca osób, zupełnie pełnej, w części tymi francuzami, którzy się uważają za przyjaciół polaków zajętej, ukazał się dramat Wyspiańskiego względnie dobrze wystawiony, wyreżyserowany zaś przez p. Jana Ważnego bardzo starannie. Kosteumy przedziwnie oryginalne, bo przysłane przez teatr krakowski, który je skroił z niemniej oryginalnych pleców Czepców Jaśków i Maryn z Bronowic. Gra amatorów, zebranych ze wszystkich tutejszych sfer polskich, począwszy od robotnika, a skończywszy na dystygowanym poecie, nie przedstawiała wiele do życzenia. Impreza tak się udała, że Biuro Pracy ogłosiło już trzeci wieczór „Wesela”, a nosi się z zamiarem stałego grywania. Byłoby to ważnym momentem w życiu kolonii polskiej, bo dopiero „Wesele” uwidoczniło, ilu jest polaków w Paryżu, byłoby to jednocześnie jeszcze jednym węzłem, łączącym rozsianych ziomków po całym ogromnym grodzie.

Tyle renomowany Salon wiosenny artystów malarzy w Grand-Palais na Polach Elizejskich został już otwarty. Wystawia głośne „Societe nationale des beaux arts” — T-wo narodowe sztuk pięknych.

Lecz nietrudno w bardzo licznych salach Wielkiego Pałacu zauważyć dzieła o zacięciu polskim. Przedewszystkiem zwraca uwagę „Idylla” Malczewskiego, obraz zawieszony w sali koncertowej. Jak zawsze u tego mistrza krakowskiego dzieło w rysunku nieporównane, w kolorze subtelne i oryginalne. Przemawia raczej symboliczność i mistycyzm, niż dekoracyjność, którą za hasło sztuki obrali sobie dzisiaj francuscy malarze.

Młodego Tadeusza Styki „Portret rodzinny” i „Portret damy” są nacechowane iskrą wielkiego talentu, mają w sobie dużo z ciepła polskie-

go pejzażu. Tematy literacko nieco przemawiające, dają jednak duże estetyczne zadowolenie samym kolorytem. Dwudziestoletniemu malarzowi wybredne jury nie wahają się przyznać artystycznej wagi i znaczenia.

Do lepszych również rzeczy należą portrety Boznańskiej, której krytyka tutejsza podnosi wielką oryginalność i głębokość. Wymienić też trzeba „Katedrę” Muttermilchowej, „portret smutnej rzeźbiarki” Stanisławskiej i nazwiska Czajkowskiego, Pflichowskiego i Calkiewicza, jako jednych z tych nielicznych, którzy opanowali formę tego upiora duszy.

W tych dniach staraniem „Comite Franco-Polonais” odbył się odczyt o Krasieńskim, wygłoszony przez p. Strowskiego, prof. Sorbony, niezależnie od obchodu, urządzanego specjalnie na cześć tego trzeciego naszego wieszca, co miało miejsce już przeszło miesiąc temu. W dużej sali Stowarzyszenia-Francusko-Polskiego zgromadziła się spora rzesza wytwornej publiczności tak polaków, jak i francuzów. Ci ostatni zwykle licznie się schodzą na każde wezwanie „Comite Franco-Polonais”, by współuczestniczyć na uroczystościach polskich.

Kiedy, np. w grudniu roku ubiegłego staraniem tegoż T-wa odbył się odczyt z zaproszeniami literata Antoniego Połockiego „o literaturze polskiej współczesnej”, to na sali można było zauważyć wielu przedstawicieli wysokich urzędów francuskich. Był tedy patriarchy historyków europejski na dużą miarę uczony Sorel, dwóch ministrów, pozatem były prezes rady ministrów, a całemu zebraniu przewodniczył Jan Henryk Rosny, członek Akademii francuskiej, jeden z najwytworniejszych dzisiejszych pisarzy francuskich, nie licząc już innej doborowej publiczności. Pan Połocki był witany i żegnany serdecznymi oklaskami.

I tym razem sława popularnego profesora polaka na katedrze lingwistyki francuskiej ścigała licznych słuchaczy. Odczyt miał na celu głównie francuzom dać poznać twórczość Krasieńskiego. Sala pełna. Publiczność ta, o którą chodziło. To też zadowolenie z odczytu wygłoszonego we francuskim języku było ogólne.

Wogóle należy zauważyć, że „Comite Franco-Polonais” swojemi wystąpieniami i swym programem zaznajamiania wzajemnego, szczerę usługi oddaje obu nacyom.

Doroczny obchód święta Słowackiego, urządzany staraniem akademickiego stowarzyszenia „Koło” wypadł niedawno z całym należytych wieszczowi pietyzmem. Święcono obecnie sześćdziesiątą trzecią rocznicę śmierci wielkiego poety. A jak poetykiem było całe jego życie, żalobnie pięknym jest pośmiertny pomnik jego. Ci, z których ojcami „żył, cierpiał i płakał”, których może „że zjadaczów chleba w aniołów” przerobił — zebrali się u jego grobu w dniu 31 marca na cmentarzu Montmartre, by w skupionem milczeniu pomodlić się nad nim. Pięknie przemówił do zgromadzonych dr. Guenter, kładąc nacisk na ten wpływ, jaki dziś jeszcze ciągle poeta wywiera wśród lepszych umysłów. Poeta Glinka następnie z istic synowskim uczuciem w swym przemówieniu hołd oddał pierwszemu po Mickiewiczu wieszczowi. Wreszcie złożono na grobie liczne wieńce nieśmiertelników i róż od wszystkich prawie stowarzyszeń polskich w Paryżu.

Wśród zebranych widziano także autora „Huraganu” Wacława Gąsiorowskiego, Styków, obu tak cenionych we Francyi artystów-malarzy, reprezentanta domu Czartoryskich, kilka weteranów z p. Gałęzowskim na czele i wielu innych.

Czytelnicy „Rozwoju” sądzą zapewne, że „to tam jednak w Paryżu jest tak samo, jak u nas w Polsce”.

Otóż nie.

Tego rodzaju sprawy, jak polska scena z „Weselem”, żywy i liczny udział polaków we francuskim Salonie, obchód Słowackiego, dużo renomowany specjalny odczyt profesora Sorbony o Krasieńskim dla francuzów — pojawiające się jednocześnie, są poprostu złotem niespodziewanym rzadkich feniksów. To też oddychało się tu na chwilę tak jakby czystym rodzinnym powietrzem, bo wogóle każdy polak w Paryżu żyje życiem francuskim.

## Przyszła wojna francusko-niemiecka.

W niemieckiem przedłożeniu wojskowem, wniesionem świeżo w parlamencie, niepoślednie zajmuje miejsce pozycja, domagająca się utworzenia dla armii niemieckiej osobnego oddziału lotniczego na wzór francuskiego lotnictwa militarnego. Wiadomo, że Francya pod względem aeronautyki wojskowej prześcignęła zarówno groźnego swego współzawodnika berlińskiego, jak wszystkie inne mocarstwa europejskie. Na to niemieckie koła wojskowe już od dość dawna zwracają uwagę, podnosząc jednocześnie, nie-bez obawy i troski, że na wypadek przyszłej wojny pomiędzy dwoma najsilniejszymi na kontyngensie państwami militarnymi, jakimi niezaprzeczenie są Niemcy i Francya, nie liczbie wojska i jego wyćwiczeniu, nie ilości armat i karabinów, ale ewentualnie lotnictwu wojskowemu decydująca przypaść może rola w udziale. Niezmordowana praca ducha ludzkiego w dziedzinie techniki, niebawem dotąd wynalazki i odkrycia, jednym słowem geniusz człowieka, opanował ziemię i wodę, a teraz sięga po władzę nad powietrzem. Zdarzają się wprawdzie takie katastrofy i nieszcześcia, jak ostatnia „Titanica”, ale takie ofiary wobec ciągłej dążności parcia naprzód były i są nieuniknione. Tu człowiek ulega nieobliczalnym tajemniczym siłom przyrody.

O ile przecież opanowanie powietrza przez geniusz człowieka przynieść może ludzkości zbawienne korzyści i dobrodziejstwa, o tyle moc ta i siła, dana w ręce człowiekowi, stać się może dla niej bronią morderczą i zmienić radykalnie konstelację polityczną w Europie. — Sledzimy pilnie prasę berlińską i znajdujemy w niej co chwila artykuły, wprost alarmujące zarówno rząd, jak niemiecką opinię publiczną z powodu wielkich postępów, jakie robiła i robi aeronautyka wojskowa we Francyi. Świeżo znów w jednym z jej dzienników ukazał się artykuł, nadeszły z kół wojskowych, z którego we względu na stosunek militarny dwóch najgroźniejszych rywali i najniebezpieczniejszych może dla spokoju europejskiego przeciwników, zasługują na podkreślenie następujące uwagi;

„Z rozmaitych stron — pisze autor — słyszy się opinie, jakoby aeronautyka wojskowa przeznaczoną była przedewszystkiem do służby wywiadowczej. To przypuszczenie jest błędne. Ma ona inne, daleko ważniejsze zadanie, a mianowicie; w sposób, którego zgoda nie da się przewidzieć, całkiem niespodzianie może ona udaremnić, zniszczyć, zupełnie zburzyć mobilizację przeciwnika. Francuska aeronautyka wojskowa doszła już obecnie do takiej doskonałości, że w przeciągu kilku minut może zjawić się nad halą dla okrętów powietrznych w Frescati pod Metzem i halę tę przy pomocy bomb zburzyć, w niwecz obrócić. Hala ta znajduje się bowiem tylko w oddaleniu 10 kilometrów od granicy. Ale niemniej mosty na Renie i Wezerze odgrywają w państwotycznych planach francuskich lotników wielką rolę, nie mówiąc już o dworcach kolejowych, tunelach, torach kolejowych i t. p. — Wartość i znaczenie aeronautyki wojskowej w przyszłej wojnie we Francyi uznana została w całej pełni, tak, że francuscy mecenas, popierający lotnictwo, wyznaczyli poważne sumy pieniężne za zrzeczone rzucanie bomb.

„Przedstawia to — pisze autor artykułu w dzienniku niemieckim — bardzo poważne niebezpieczeństwo dla Niemiec i wobec tego nasuwa się kwystya, w jaki sposób najskuteczniej mu zapobiedz? Przedewszystkiem Niemcy ani jednej chwili tracić nie powinny, ale koniecznie muszą swoje lotnictwo także doprowadzić do takiego stanu, aby sprostało zadaniu i ewentualnie zburzyło mobilizację nieprzyjaciela. Dalej zachodzi potrzeba zbudowania portów dla okrętów powietrznych w większem oddaleniu od granicy, aniżeli hala w Metz. Oprócz tego należy hale tak ubezpieczyć, żeby bomby, rzucane z aeroplanów, zaszkodzić im nie mogły. Wreszcie porty okrętów powietrznych i stacje lotnicze powinny się stale znajdować w pogotowiu alarmowem, jak w czasie wojny. A z tem wszystkiem spieszyć się należy, bo każda chwila opóźnienia spowodować może nieprzewidziane i nieobliczalne następstwa”.

Autor artykułu na utwierdzenie swoich wy-

wodów przylacza następnie cyfry rekordów francuskich i stwierdza, że lotnik Nieupori odbył 100 kilometrów drogi w przeciągu 46 minut i 17 sekund, Fourny 700 kilometrów w 10 godzinach 43 minutach i 46 sekundach. W podobnym stosunku przedstawia się podróże powietrzne całego szeregu innych lotników francuskich.

Takie i podobne artykuły pojawiają się w ostatnich kilku miesiącach stale w prasie niemieckiej. A że pochodzą one z kół fachowych, opinia publiczna tem większe do nich przywiązuje znaczenie i poprosi jest w najwyższym stopniu zaniepokojoną postępowaniem Francji w dziedzinie aeronautyki militarnej. Ulegać nie może wątpliwości, że tego rodzaju alarmujące artykuły, pisane są po części w tym celu, aby parlament skłonniejszym się okazał do przyjęcia przedłożeń wojskowych; ale z drugiej strony prawdą jest że nawet rozważna prasa, która zwykle rzecz trzeźwo i chłodno badać zwykła, radzi nie lekceważyć opinii sfer fachowych.

## Rewolta wojskowa w Fezie.

Deputowany Dumesnil, który powrócił właśnie z Maroka, zgłosił interpelację do prezydenta ministrów Poincarégo w sprawie stosunków, panujących w Maroku. Opuścił on Fez na pięć dni przed wybuchem rewolty, wiedząc bardzo dobrze o wzięciu wśród ludności tybulej i wojska. Dumesnil stwierdza przedewszystkiem, że popsuciu się dobrych stosunków w Maroku winne są głównie niektóre towarzystwa finansowe, zakupujące masowo ziemię w celach spekulacyjnych w Tangerze, Cassablance, jako też na terenie Szauja. W ten bowiem sposób uniemożliwiono osiedlanie się francuskich kolonistów na podatnej ku temu ziemi. Zarzuca też Dumesnil sztabowi generalnemu w Maroku, że swojemi nieprzemyślanemi zarządzeniami i najrozmaitszymi błędami przyczynił się do zwiększenia niepokoju. I tak np., gdy wrzało już na dobre wśród wojska szeryfowskiego, komenda myślała o operacjach w Tazza i Tafoudert, albo o ekspedycji do Marokesu. Na uspokojenie Maroka potrzeba nie 25, lecz 100 tysięcy wojska.

W przeciwnieństwie do tego oskarżenia wydał rząd francuski notę oficjalną, w której twierdzi, że bunt oddziałów wojskowych był jedynie następstwem zmniejszenia żołdu. Wiadomość o podpisaniu układów pomiędzy sultanem, a Francją, nie mogła być przyczyną rewolty, choć nie da się zaprzeczyć, że podnieciła w pewnym stopniu nienawiść warstw niższych do cudzoziemców. Natomiast koła więcej wykształcone i zamężniejsze poddały się w zupełności zarządzeniom władz francuskich i przez cały czas rewolty nie czyniły francuzom najmniejszych trudności. Nie są również winni wywołania rozruchów żydzi, ani żadne wpływy zewnętrzne.

W końcu swej noty zapewnia rząd francuski, że bunt wybuchł nagle i nikt nie mógł go przewidzieć ani na jedną godzinę naprzód.

W Fezie ogłoszono formalnie stan oblężenia. Przez miasto przeciągają co chwila zbrojne patrole, a sultan oświadczył, że każdy, spotkany z bronią w ręku, ulegnie ciężkiej karze. Konsulowie obcych mocarstw urządzili wspólny arsenał, w którym złożono mnóstwo broni, aby mieć możność natychmiastowego uzbrojenia europejczyków w razie ponownego wybuchu niepokoju. Pomimo wszystkich bardzo surowych zarządzeń militarnych, obawiają się w Fezie powszechnie ataku ze strony zawsze niezadowolonego i opierającego się sultanowi plemienia berabżów.

Proklamowanie stanu oblężenia wywołało pewne komplikacje przez to, że Renault starał się usilnie przeszkodzić obwieszczeniu o stanie oblężenia przez sultana, przeciwko czemu czterech konsułów zaprotestowało natychmiast. General Moinier był od samego początku przeciwny wystąpieniu Renaulta. Wskutek wprowadzenia francuskiego protektoratu w Maroku, zamieszono ambasadę francuską na zwykły konsulat.

Wysłanie krążowników pancernych „Gloire” i „Condo” do Maroka tłumaczy władze francuskie tem, że rozruchy w Fezie oddziaływały po-

niekąd na spokój w Tangerze, a ludność żydowska lęka się nowych pogromów.

## Echa katastrofy „Titanica”.

Jak wiemy już z materiału śledczego, niewiadomo, czy kto się starał zbudzić pasażerów, śpiących na „Titanicu”, gdy okręt tonął.

Ratowano głównie „wyższe” sfery jadących. Pokazują to wymowne cyfry następujące: z pasażerów pierwszej klasy ocalono 61 proc., z pasażerów 2-jej 36 proc. z trzeciej już tylko 24 proc. Z pośród 170 emigrantów francuskich, jadących na statku nie ocalał ani jeden.

Cyfry te są jaskrawe, straszne—są prosto cyniczne, to samo, co się dzieje ku wstydu „demokratycznych” społeczeństw mniej więcej wszędzie.

Ratowano powiadają kobiety. Tymczasem wiadomo, nie wiele z nich utonęło, bo załoga okrętowa usuwała z początku od łódek służbę żeńską, ratując prawie wyłącznie panie.

Ale są też inne obrazy z katastrofy—obrazy męstwa i bohaterstwa.

Dwie z uratowanych kobiet, które służyły na „Titanicu”, francuska Martinowa oraz koleżanka Goldowa, wróciły do Southamptonu i opowiadają co następuje.

Obydwie spały w jednej kajucie. Obudziło je wołanie:

— Hallo! Wstawajcie, ubierajcie się, okręt toni!

Odpowiedziały zaspane:

— Idźcie sobie!

Myślały, że to żart. Pomimo to jednak gdy zapewniano, że niebezpieczeństwo jest rzeczywiste wstały. Ale ubierały się powoli, wciąż nie wierząc, co grozi.

I znów rozległ się okrzyk:

— Prędeż!—Czyż nie wiecie, że okręt toni?

Wciąż nie wierząc w oczywistość, wyszły nawpół ubrane na pokład i pomagały pasażerom w nakładaniu pasów ratunkowych.

Niektóre kobiety żałowały trochę swych kosztowności.

Pani Douglas straciła wspaniałą dyadem z brylantów i rubinów. Żona poła amerykańskiego Carterowa straciła mnóstwo kosztowności i drogocenne skrzypce.

Gdy Martinowa i Goldowa wsiadły do łodzi, załoga spokojnie paliła fajki i papierosy stojąc na pokładzie i wybijając takt pod grającą muzykę. Żaden nie sięgnął po pas ratunkowy.

Obydwie kobiety miały wrażenie, że nikt nie wierzy, aby okręt mógł utonąć.

W łodzi, gdzie była pani Martin, siedziało około 60 do 70 osób, w tem, 10 dzieci i 7 czy 8 mężczyzn.

Był tam Niemiec zachowywał się ohydnie. Schował się pod ławkę w łodzi, zanim tam weszły kobiety. Przebył tam całą noc. Płakał, obliczał swoje pieniądze i otulał się suknią Martinowej.

Jakiś włoch z restauracji okrętowej skoczył do innej łodzi i złamał przytem nogę pani Parisch.

Dzieci, mówi pani Gold, rzucono siedzącym do łodzi. Jedno z nich chwyciła Goldowa i później dopiero oddała matce która już uważała je za stracone.

Jeden z mężczyzn ocalał dzięki swemu dziecku,—które tak płakało, gdy je odbierano od niego, że pozwolono mu wejść do łodzi.

Jakaś starsza kobieta zażądała od wiosłującego w łodzi majtka, żeby przestał wiosłować, bo ona musi sobie sznurowadło poprawić i była oburzona, gdy majtek odmówił...

## Elektrokultura.

Wiek XX-ty nazwano wiekiem elektryczności, podobnie, jak jego poprzednik otrzymał miano wieku pary. Dzisiaj prąd tajemniczy, zwany prądem elektrycznym, ujarzmił tak, iż służy on do spełniania mnóstwa usług człowiekowi, który jednak tem się nie zadowolnił. Pragnie on bowiem wykorzystać jego wpływ dobroczynny, ja-

ki wywiera na jarzyny, kwiaty, zboże i wogóle roślinność.

Już od stu lat przeszło czyniono próby w tym kierunku, lecz dopiero doświadczenia takich uczonych, jak Grandeau i Berthelot, dały podwaliny nowej gałęzi wiedzy, którą nazwali elektrokulturą.

Pierwszy z nich, znakomity i bardzo w swych doświadczeniach skrupulatny agronom, opierając się na fakcie, że atmosfera kryje w sobie olbrzymie zasoby elektryczności naturalnej, chciał przekonać się, czy elektryczność ta wywiera wpływ bezpośredni na świat roślinny. W tym celu zasadził on dwie młode rośliny tytoniu w dwóch skrzynkach metalowych. Jedną z nich nakrył siatką w formie klatki z cienkiego żelaznego drutu, drugą zostawił wolną. W skrzynce nakrytej tytoni izolowany był od wpływu elektryczności atmosferycznej, w skrzynce zaś odkrytej odczuwał—ręcz prosta—jej wpływ w zupełności.

W rezultacie okazało się, iż tytoni, który rósł odkryty, rozwinął się dwa razy silniej od swego sąsiada i że zyskał na wadze 95 procent więcej.

Wobec takiego wyniku Grandeau poczynił nad roślinami zbożowymi i kukurydzą dalsze doświadczenia, które w zupełności stwierdziły hipotezę, że energia elektryczna jest niezbędną dla normalnego rozwoju roślin. O ile się ją zmniejsza, rośliny źle się rozwijają, o ile zaś się ją zwiększa, o tyle rozwijają się bujniej.

Po stwierdzeniu tego faktu, ciekawość uczonych badaczy skierowaną została ku wyszukaniu jego przyczyn pierwotnych.

Dr. Polacci w Pawii poczynił w tym kierunku setki obserwacji. Doprowadziły go one do wniosku, że elektryczność działa pobudzająco na korzenie roślin, a w szczególności na włoski korzeniowe i że, przepływając przez tkanki komórkowe, pobudza i ułatwia krążenie rozmaitych soków w roślinie.

Ale i ziarno także nie pozostaje obojętne na magnetyczne fale, które je pobudzają do jak najprędszego wypchnięcia ku powietrzu i światłu swego liścienia.

Rosyjski botanik Spechniew, czyniący swe doświadczenia w Kijowie, elektryzując nasiona, doszedł do tego, że przyspieszył kiełkowanie ziarna żyta o dzień, grochu o 2 dni, fasoli o 3 dni, a o dni 7 sonecznika. Porucznik Basty doszedł do jeszcze lepszych wyników, ponieważ przez elektryzację zyskał przy kiełkowaniu ziarna zboża 5 dni, a buraków dni 10. Wreszcie pewien uczoney angielski doszedł do tego, że przyspieszył kiełkowanie bawełny z 8 dni na 6 godzin.

Te wyniki doświadczeń postanowiono zastosować w praktyce. Do tego celu służą piorunochrony Basty'ego, chwytające automatycznie elektryczność atmosferyczną. — Zachodzą jednak duże trudności, gdyby ktoś zamierzał pokryć obszerne pole piorunochronami, które w dodatku daleko lepiej funkcjonują po ogrodach, gdzie ziemia jest zawsze utrzymywana w pewnym stopniu wilgoci, niż w polach. Trzeba zatem dopomódz przyrodzie i przesyłać na pola uprawne elektryczność statyczną.

Pomyśl taki wydaje się w pierwszej chwili bardzo fantastycznym. A jednak, chociaż takim jest na pozór, jednakowoż zastosowano go w rzeczywistości, a mianowicie na stacyi biologicznej w Dalhem i w szkole rolniczej w Charlottenburgu, gdzie inżynier Breslauer poczynił odnośnie a bardzo ciekawa doświadczenia.

Najdalej jednak doszła w swych doświadczeniach z zakresu elektrokultury amerykanka, miss Dudgeon. Pokryła ona w tym celu pole, mierzące 3.2 hektara a zasażone ziemniakami, szeregiem drutów na wysokości 4 metrów, po których krąży prąd elektryczny o wysokim napięciu.

Rezultat tej próby był ten, że miss Dudgeon zebrała na polu wystawionem na działanie prądu o 1600 do 5700 kilogramów ziemniaków—stosownie do gatunku—więcej z hektaru, niż na polu pozbawionem działania elektryczności.

Są to wprawdzie dopiero próby, lecz wobec bajecznie szybko rozwijających się postępów wiedzy technicznej, staną się one niezawodnie i to nawet w krótkim czasie nader ważnym czynnikiem w rolnictwie postępowem.







## TELEGRAMY.

PETERSBURG, 3 maja (P.) Podpułkownik żandarmeryi Miasojedow został uwolniony ze względu na okoliczności domowe.

PETERSBURG, 3 maja (P.) Wiadomości gazet jakoby zbadanie wypadków lenińskich zleczone zostało senatorowi Trepowowi—pozbawione są podstawy.

Rewident jeszcze nie został mianowany.

PETERSBURG, 3 maja (P.) Minister spraw zagranicznych wyjechał do Jalty.

WILNO, 3 maja (wł.) Członkami t. zw. delegacji białoruskiej, która udała się do Petersburga z memoriałem o potrzebie skasowania w szkołach początkowych nauki religii w języku polskim, są pp. Kowaluk, Sołoniewicz i Wruciewicz. Są oni, właściwie mówiąc, jedynie delegatami wileńskich nacjonalistów rosyjskich.

PETERSBURG, 3 maja (wł.) Zmarł tutaj zasłużony profesor uniwersytetu petersburskiego dr. Jan Ptaszycki, przyrodnik.

ZAGRZEB, 3 maja (wł.) W teatrze narodowym przyszło wczoraj do wielkiej demonstracji narodowej w czasie wystawienia sztuki „Ostatni Zrinyi” z okazji rocznicy ścięcia magnatów chorwackich Zrinyego i Frangipaniego. Przy słowach, wypowiedzianych przez bohatera sztuki; „W Chorwacyi jest dziś smutno!”, odezwały się burzliwe okrzyki na cześć Chorwacyi i wołania; „Tak jest!” Publiczność śpiewała w teatrze pieśni narodowe.

LONDYN, 3 maja (wł.) Oprócz 20 już zamówionych na użytek armii aeroplanów, zamówiło angielskie ministerium wojny jeszcze 40 nowych. Oprócz tego nosi się rząd z zamiarem powiększenia parku lotniczego do 100 aeroplanów jak tylko odpowiednia ilość wykwalifikowanych lotników zostanie w dostatecznej mierze skompletowana.

CZESTOCHOWA, 3 maja (wł.) Dziś o godz. 3 m. 50 pp. podczas nieobecności urzędników zarządu kolei Herby-Kielce, trzech uzbrojonych bandytów wdarło się do lokalu zarządu tej kolei i grożąc śmiercią dyżurnemu woźnemu, usiłowało obrabować główną kasę.

Ponieważ pomieszczenie kasy było zamknięte, bandyci, bojąc się przybycia policyi, zbiegli, uszkodzwszy telefon.

Energiczny pościg nie wydał żadnych wyników.

NOWY-JORK, 3 maja (wł.) Rzeka Mississipi znów wystąpiła z koryta i przelamując tamy, zalała znaczne przestrzenie kraju. Około 200,000 ludzi znajduje się bez dachu. Wypadki śmierci liczne.

BERLIN, 3 maja (wł.) Rząd pruski przedłożył sejmowi na dzisiejszym posiedzeniu zapowiadany oddawna i skwapliwie przez hakatystów przygotowywany projekt t. zw. „wzmocnienia niemieczyny” w następujących prowincjach kresowych; Szląsk, Pomorze, Prusy Wschodnie i Szlezwik-Holsztyn. Projekt żąda 100-millionowego kredytu, przeznaczzonego na zakupno, z prawem pierwszeństwa odkupu, mniejszych majątków i gruntów włościańskich, które następnie mają być pomiędzy chłopów i robotników niemieckich rozprzedawane lub parcelowane na częściowe rozplaty. Równocześnie zapowiada projekt współudział finansowy rządu w niemieckich instytucjach pożyczkowo-wkładowych i oszczędnościowych, mających również na celu wzmocnienie niemieczyny na kresach. Projekt nadmienia jednakże, że rząd, awansując na wyżej wspomniane cele poważny kapitał, nie może ponosić strat żadnych i operować będzie tak, aby wkłady poczynione bezwzględnie się wróciły. Specjalny komunikat określi stosunek kredytu dla każdej narodowo zagrożonej prowincji.

Rząd motywuje projekt wzrostem elementu polskiego i duńskiego na kresach państwa.

LONDYN, 3 maja (wł.) W prasie angielskiej panuje wielkie rozdrażnienie z powodu zamknięcia Dardanelli. „Graphic” domaga się, aby Dardanele ogłoszono jako neutralne. „Daily News” zapytuje, kiedy mocarstwa położą kres wojnie.

WIEDEN, 3-go maja (wł.) Ruscy postępowie wnieśli interpelację na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu, w której protestują w ostry sposób przeciw zakazowi zgromadzenia studentów rus-

kich na uniwersytecie lwowskim. Interpelacja domaga się interwencji rządu.

WIEDEN, 3 maja. (wł.) Na posiedzeniu delegacji austriackiej wniosą pos. Sommer i tow. interpelację do ministra wojny z zapytaniem, dlaczego zarząd wojskowy udzielił gmachu koszar w Pradze dla gości kongresu wszechsłowiańskiego. Niemieckim Sokołom nigdy tej grzeźności nie uczyniono.

RZYM, 3 maja. (wł.) Rozpowszechniona za granicą wiadomość o zatonięciu krążownika „Re Umberto” jest nieprawdziwą. Krążownik ten znajduje się na wodach neapolitańskich w stanie nieuszkodzonym.

KONSTANTYNOPOL, 3 maja. (wł.) Kilka włoskich pancerników ostrzeliwało port Kasvi-Achmed koło Misrata w Trypolisie i uszkodziło urząd cłowy oraz kilka bark. Następnie okręty odpłynęły w kierunku Smyrny.

MANNHEIM, 3 maja. (wł.) Wczoraj załamał się most w kopalni węgla Strolmeyera w miejscowości Rheinau. 4 robotników spadło w głąb kopalni; jeden zabił się na miejscu, 2 zmarło podczas transportu do szpitala, a także co do czwartego lekarze wątpią, czy uda się go uratować.

BRUKSELA, 3 maja. (wł.) W Izbie posłów podczas obrad nad budżetem ministerstwa oświaty przywódca socjalistów Vanderwelde zarzucił jednemu z członków stronnictwa katolickiego, że jest cichym współnikiem nieczystych wydawnictw dziennikarskich. Gdy przewodniczący nie przywołał mówcy za to do porządku, kilku członków stronnictwa katolickiego wywołało skandaliczne zajścia tak, że w końcu przyszło do bójk między jednym posłem socjalno-demokratycznym a jednym z posłów prawicy. Wskutek ogromnej wrzawy przewodniczący musiał posiedzenie przerwać i kazać opróżnić galeryę.

WIEDEN, 3 maja. (wł.) Wielkie zaniepokojenie wywołała tu wiadomość z Londynu o oświadczeniu lorda prezesa rady tajnej, wicehrabiego Morleya, że istnieje możliwość zmiany politycznego stanowiska Włoch.

WIEDEN, 4 maja. (P.) Awiator wojskowy Nitner, wzniosłszy się na przedmieściu Wiednia, Neustadt, przeleciał przez Semering i opuścił się w Gratzu.

TOKIO, 4 maja. (P.) Usiłowania w celu zbadania losu 245 górników, pracujących w szachcie „Iubari”, okazały się bezowocne, wskutek niemożności dotarcia do szachty; wydobyto tylko 34 zwłoki.

BUFORT, 4 maja. (P.) Jako podejrzanego o szpiegostwo aresztowano tu szofera, który robił notatki i zdejmował plany fortyfikacji.

LONDYN, 4 maja. (P.) Bezrobocie krawców w dzielnicy zachodnio-indyjskiej rozszerza się. Strajkuje 15,000 robotników. Dzielnica rankiem prawie niemożliwa do przejścia.

PARYŻ, 4 maja. (wł.) Telegrafują z Fezu: Sułtan pod wpływem ostatnich wypadków znów powrócił do myśli zrzeczenia się tronu, przeciw czemu oponują Rengnolt i generał Moinier. Podług pogłosek dziennikarskich, w jesieni 1911 r. ówczesny minister spraw zagranicznych francuskich zgodził się na zrzeczenie się tronu przez sułtana.

PEKIN, 4 maja. (P.) Przewodniczącym doradczej rady został wybrany poseł z Muggenu Wucz-zelan; jego zastępcą poseł chulejski Tan-chu-atun.

PARYŻ, 3 maja (P.) Zmarł Jerzy syn Maksymiliana Romanowski książę Leichtenberski.

KONSTANTYNOPOL, 3 maja (P.) Cieśnina Dardaneńska faktycznie otwarta zostanie dopiero w poniedziałek d. 6 b. m.

RZYM, 3 maja (P.) Fakt otwarciem Dardanellów uważany jest w tutejszych kołach za sukces dyplomacji rosyjskiej.

WIEDEN, 3 maja (P.) Kramarz, w mowie swej, wypowiedzianej w delegacjach oświadczył, że jeżeli życzyć sobie należy utrzymania trójprzymierza, to trzeba dla przeciwwagi utrzymać dobre stosunki z Rosją. Dlatego też należy znaleźć sposoby urzeczywistnienia aneksyj i trzeba się spodziewać, że powzięta zostanie decyzja prowadzenia polityki zbliżenia nie tylko na Dworze rosyjskim, lecz i z narodem rosyjskim.

### Z ostatniej chwili.

Berlin, 4 maja (wł.) Na poufnej konferencji w komisji budżetowej parlamentu, rozpatru-

jący projekt zwiększenia zbrojeń, Kiderlen-Waechter oraz minister wojny Heringen uzasadniali konieczność wzmocnienia sił wojennych w ten sposób:

„Sojusz rosyjsko-francuski jest tak silny, że w razie konfliktu Rosya, pomimo zapewnień i zjazdu poczdamskiego, wkroczy w granice Niemiec, wobec czego wojna na dwa fronty jest nieunikniona. Na pomoc Austrii Niemcy nie mogą zupełnie liczyć, gdyż Austriya będzie całkowicie zaszachowana przez kwestyę bałkańską, a przedewszystkiem przez Włochy, co do których niema żadnej wątpliwości, że zdradzą trójprzymierze przy pierwszej okazji. Główna rzecz, to kwestya neutralności Belgii i Holandyi; dopóki neutralność ta istnieje, muszą Niemcy wzmocnić armię, aby nie dopuścić do wyładowania korpusu inwazyjnego, sformowanego w cichości przez Anglie.

Według zapewnień ministra wojny, wojna japońska wpłynęła bardzo dodatnio na armię rosyjską, która naturalnie poddana została gruntownej reorganizacji i dziś przedstawia ona bardzo poważną groźbę dla Niemiec.

Berlin, 4 kwietnia (wł.) Hakatystyczne dzienniki dzisiejsze witają z jednomyślnym uznaniem przedłożony wczoraj sejmowi projekt wzmocnienia niemieczyny na kresach i zaznaczają, że ustawa ta wpłynie niewątpliwie na wzrost posiadłości niemieckiej, jednakowoż twierdzą, że jest ona połowiczną i tylko zastosowanie wyłączenia zdoła radykalnie wpłynąć na zatamowanie wzmagającej się polskości.

Berlin, 4 maja (wł.) Dzisiejszy „Loc. Anz.” donosi, że ambasador niemiecki w Konstantynopolu, Marchal ustąpi niebawem ze swego stanowiska a zastąpi go poseł niemiecki w Atenach Vangenten.

Frankfurt n. M., 4 maja. (wł.) Z powodu odrzucenia przez robotników przemysłu metalowego warunków pracodawców, wydano około 60% robotników. Lokaut dotyka narazie 25,000 robotników.

Hamburg, 4 maja. (wł.) Dyrekcyja linii lewantyńskiej otrzymała od swego przedstawiciela w Konstantynopolu doniesienie, że Turcyja od wczoraj nie rozpoczęła jeszcze robót około usunięcia min i tómaczy to wzburzeniem morza. O ile morze uspokoi się, to dziś jeszcze rozpoczną się te roboty.

Rzym, 4 maja. (wł.) Dzienniki tutejsze rozważają otwarcie Dardanellów jako zwycięstwo dyplomacji włoskiej. „Corr. della Serra” twierdzi, że Turcyja musiała ustąpić pod naciskiem Rosyi, która, działając w tym kierunku, co Włochy, użyła wszelkich środków, by zmusić Turcyję do ustępstw.

Tyflis, 4 maja. (wł.) Książę Tumanow, marszałek szlachty, otrzymał koncesyę na budowę drogi żelaznej Baku—Singnach. Droga połączy największe winnice na Kaukazie.

Krasnojarsk, 4 maja. (wł.) Przyjechało tu dwóch wybitnych inżynierów-geologów Niemców i dwóch kapitalistów; udają się oni do zabajkalskiego okręgu górniczego w kwestyi kupna kopalni srebra i ołowiu.

Poltawa, 4 maja. (wł.) Administracyjnie aresztowany został tu redaktor gazety „Poltawa”—Niegejewicz, za artykuł o mobilizacji. Gazeta zamknięta.

Nowy Jork, 4 maja (wł.) W Luizannie powódź wzrasta. Nowy Orleans zagrożony jest zatonięciem. Ludność w panice ucieka.

### ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Przyjacielowi. Niech się Szan. Pan zwróci do biura Leopolda Bessera, Hamburg—Ameryka linie (Dzielnica 15), telef. 14-89 lub do biura Leopolda Landaua, Norddeutscher-Lloyd (Piotrkowska 114), telef. 3-15.



1571

### Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

W czwartek dnia 2 maja o godz. 4-ej po południu skończył życie nasz członek i kolega, strażak II-go oddziału

## ś. p. Adolf Müller

Niech mu ziemia lekka będzie!

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz katolicki w Zarzewie nastąpi w niedzielę o godzinie 21 pól po południu z domu nr. 75 przy ulicy Lipowej. Członkowie zбираją się o godz. 2-ej po południu w II oddziale.  
**Zarząd i Komendantura.**

### Podziękowanie.

Wszystkim krewnym i znajomym, którzy braли udział w smutnym dla nas obrzędzie odprawienia zwłok

z p.

z Rowińskich

## Annę Wiśniowskiej

na miejsce wiecznego spoczynku, a szczególnie ks. wikaryuszom: Gocowi i Wójcikowi, jak również sąsiadom podczas choroby za okazanie zmarłej współczucia, składają z głębi serca płynące „Bóg zapłać“.

Mąż z dziećmi i rodzina.

— Numer dzisiejszy składa się z 16 - u stronic.

### Zakład kąpielowy

## „HYGIEA”

ul. Krucza № 11, przy Górnym Rynku.

Wszelkstronne doświadczenia na polu technicznym, dały mi możność do urządzenia tegoż zakładu podług najnowszego stylu jak również i nowoczesnych wymagań higieny

z poważaniem  
**Robert Wolf.**

**UWAGA:** Łaźnie parowe urządzone specjalnie dla pań jak również i panów otwarte są: w czwartki, piątki i soboty od godz. 10 rano, do godz. 10 wieczorem. Wanny zaś codziennie od godz. 10-ej rano, do godz. 10-ej wiecz. 1568

## HELENY MNISZEK

autorki „Trędowatej” i „Ordynata” WYSZŁA NOWA POWIEŚĆ p. t.

# PANICZ

Wydanie w 2-ach tomach z portretem autorki. Cena rb. 3, z przesyłką pocztową rb. 5,50 (za zaliczeniem o 10 kop. drożej), w oprawie rb. 5,80. Nakładem LEONA IDZIKOWSKIEGO w Kijowie.  
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1567

## „ODEON”

Od soboty do poniedziałku włącznie

Między innymi:

### Zemsta szaleńca

(Dramat w 3-ach aktach).

Nad program

Nad program

### SPRAWA Hr. Bohdana Ronikera i POGRZEB Nadrabina Majzla.

Własne zdjęcia kinematograficzne. 1569

Szanowne Panie!  
Otworzywszy dnia 28-go kwietnia 1912 roku pracownię na rogu ul. Karola i Piotrkowskiej i w takim razie zostawiając swoją współniczkę, panią Proppe, uważam sobie za obowiązek zaświadczyc Szanowne Panie, a między tem przyjąć pod uwagę, że z oznaczonego terminu zrękać się odpowiedzialności za powierzone mi w niedawnym czasie przez Szanowne Panie obśtalunki, które już nie znajdują się w moich rękach, a w rozporządzeniu pani Proppe.  
Z głębokim szacunkiem Henryka Borowska.  
Piotrkowska Nr. 197 róg Karola. 1648

Z powodu choroby właściciela zaraz do sprzedania

### Magazyn obuwi

istniejący od lat 40 w Kaliszu. Za przystępną cenę. Wiadomość u pani Szymborskiej w sklepie, ul. Zakątna № 12 w Łodzi. 1650

Do instytucji bankowej poszukuje się

## Kilku pracujących

z wykształceniem handlowym i ładnym charakterem pisma na początkujące posady. Świadcstwo z ukończenia szkoły handlowej pożądane. Oferty w administracji „Rozwoju” dla „W. K.” 1567

## GOSPODARSTWO

z domem zajezdnym i ogrodem, odpowiednie na restaurację, przy szosie Ozorkowskiej za Zgierzem przed Proboszczewicami i 17 morgów ziemi zasiewanej, graniczącej z lasem TANIO do wydzierżawienia lub do sprzedania. Blizszych wiadomości adresem: A. Szulc, w Krzyżu pod Zgierzem. 1604

### Otworzyłem Księgarnię „Przeglądu Katolickiego”

UL. SW. ANDRZEJA № 3

931

## Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.  
Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2566

# TEATR WIELKI

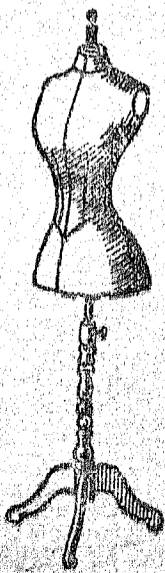
KONSTANTYNOWSKA № 16.

W poniedziałek, d. 6 maja r. b., o godz. 8 1/2 rano  
Jedyny występ W. Brydzińskiego w „Ślubach” St. Przybyszewskiego  
H. Arkawin, H. Starskiej i innych.

Bilety do nabycia w „PROMIENIU” Piotrkowska 81.

1622

### Fabryka Manekinów i INTROLIGATORNIA



Łódź.  
Mikotejska № 22.  
Łódź.  
Mikotejska № 22.  
Łódź.  
Mikotejska № 22.  
Łódź.  
Mikotejska № 22.  
Łódź.  
Mikotejska № 22.

Mikotejska 22.  
**A. Jasinski.**  
1547

### 4-o klasowa Szkoła Handlowa Łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej ul. Długa 45.

Egzamina do klasy: wstępnej niższej, wyższej i I-oj rozpoczynają się dnia 3 czerwca r. b. Podania przyjmowane są codziennie do godz. 2-ej po południu, oprócz niedziel i świąt. 1565

### Ważne dla wszystkich! Kupujcie GUMKI do obcasów „DERMOR”

uznane za najlepsze, do najtrwałszego, kto raz kupuje zostaje ich zwolennikiem. 1875

### Do sprzedania z powodu zmiany interesów Magazyn Mód

z wyrobioną klientelą. Oferty pod „Magazyn” w Adm. „Rozw.” 1640

## SKLEP

spożywczy dobrze prosperujący, w śródmieściu, kupię. Oferty składać w adm. „Rozwoju”, pod „1500”. 1608

**Zagubiono portfel**  
a w nim zaliczenie, wydane z Kol. Fabr.-Łódz. na sumę 58 rb. 57 kop. I. Ch. Cielni № 22154, weksel na zlecenie I. Zitenfelda wystawiony przez H. Zitenfelda № 6086, pl. 8/0 i paszport, wydany z gm. Radogoszcz, na imię Henocha Zitenfelda, oraz różne listy i weksle. Dowody są unieważnione. Proszę zwrócić, Cegielniana 30, Zitenfeld. 1612

### W majątku Kociołki przez Pabianice letnie mieszkania

Letnie mieszkanie ZARAZ DO WYNAJĘCIA, DOM Z OGRODEM SKŁADAJĄCY SIĘ Z TRZECH POKOJÓW I KUCHNI, MOŻE BYĆ STAJNIA I WOZOWNIA, W BLIZKOŚCI LASU, Godzina jazdy kołmi od stacji Łask Cena 200 rb. Wiadomość w Administracji „Rozwoju” od 12-ej do 2-ej pp. 870

**Zaginat blanco weksel**  
na 200 rubli, wystawiony przez Kornelę i Stanisława Dombrowskich na odwrotnej stronie spłacono 12 rb. Podpis R. Bielecki. Składowa 25, piwiarnia, R. Bielecki. 1614

## DOM

murowany, ogród i piekarnia, oraz zabudowania 12 placu, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Nowe Żłotno, gmina Rąbień, u Kulpińskiego. 1623

### Restauracja Dom Strzelców

WODNY RYNEK № 4, codziennie wydaje obiady od 12 do 2 g. po 50 kop. 1608

## LETNIE MIESZKANIA

w miejscowości suchej i zdrowej, Blizko st. Gaikówek. Pokoje umeblowane. Wiadomość: dr. Rokicki, Nowy-Rynek nr. 5. 1582

### Zaginął paszport

współpracownika naszego pisma, wydany przez dyrekcję krakowskiej policji, na imię Henryka Gawrońskiego, Łaskawy z nadzorca raczy odnieść zgubę do redakcji „Rozwoju”, gdzie otrzyma 10 rb. nagrody.





# CASINO Ciernie Miłości

Sensacyjna tragedia w 2 akt.  
główną rolę wykonywa  
Hrabina Wolf Meternich  
(Clair Valentine)

Od dziś do 6-go  
maja włącznie.

**Ślub na drezynie**

Komedia w wykonaniu najlepszych artystów  
amerykańskich.

Między innymi:

Nad program: **Pogrzeb Rabina Majzla** dnia 2 maja r. b. w Łodzi.  
Orkiestra koncertowa.

Orkiestra koncertowa.

## OGŁOSZENIE.

### Zarząd Towarzystwa Opieki nad Drzewostanem

zawiadamia niniejszem pp. Członków, że w dniu 13 Maja r. b., o godz. 8 wieczorem, odbędzie się w lokalu własnym, **Widzew, ul. Nr. 117,**

### Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

w celu dopełnienia wyboru liczby członków Zarządu i o jaknajliczniejsze przybycie pp. Członków uprasza. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków w oznaczonym terminie, następne prawomocne zebranie, bez względu na ilość członków, odbędzie się w dniu 17 Maja r. b., o godz. 8 wieczorem. 1549



## SUKIENECZKI

i Paltociki dla dziewczynek

w wielkim wyborze

Garniturki do prania

dla chłopców 2.90

Garniturki granatowe

4.25

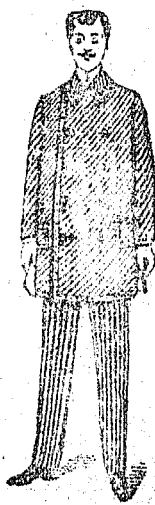
Obuwie i konfekcja.

**Schmechel i Rosner**

Piotrkowska 100.

1507

## Na wyprawy!!!



z wyprawą  
tygodniową

Ubiory  
Męskie,

Damskie,  
Dziecinne,  
oraz Obuwie

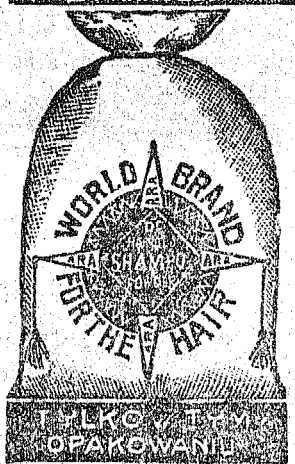
u M. A.  
Lewkowicza

egz. od 1875r.

Łódź,

Zachodnia 36.

WYPRÓBOWANIE  
DŁUGIĄ WŁOSÓW  
**SHAMPOING**  
DPA HARROLEDA



W zakładzie Erolowskim  
Haliny Pełzuckiej

Juljusza 18, m. 55.

Zajęcia rozpoczęły się.  
Prowadzą zajęcia całe lato. 1446

## Do ulokowania

na niski % kapitały nie mniejsze  
jak 50,000 rb., i wyżej na 1 %  
hypoteki. Pośrednicy wyłączeni.  
Wiadomość: Juljusza 51, m. 12,  
od godz. 4 po poł. 1620

Nowootworzona poczekalnia  
przy teatrze „Luna” Meisterhaus  
**Najodpowiedniejszy lokal  
na Reklamy** 1435

Specyjalnie na ten cel urządzony.

Blizsza wiadomość u **A. Böhme**

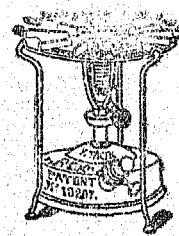
Meisterhaus ulica Przejazd № 1.

Jednocześnie sala ta może być wynajęta po minimalnej cenie na zebrania towarzyskie i zebrania Stowarzyszeń.

## Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że 1) bilety miesięczne III kl. do Kolaszek będą sprzedawane od dnia 1/14 Maja 1912 roku za opłatą zniżoną do 9 rb.; i 2) zostały wprowadzone bilety II kl. do Kolaszek po cenie 13 rb. 50 kop., nie licząc opłaty stempowej. 1557

## „REX” ZA NAJLEPSZE



ogólnie uznane jako w najsolidniejszym i gwarantowanym wykonaniu najprostszej konstrukcji, spalające najmniej nafty, maszyny patentowane, cicho palące się „REX”, z szumem palące się udoskonalone „PRIMUS” palniki i części składowe do tychże, oraz wyroby MIKOWE poleca najtaniej specjalna fabryka W. TACIK, Warszawa, Chłodna № 21 telef. 156-84. Cenniki franco, gratis.  
UWAGA: Żądać wszędzie tylko z firmą. 1415

## Szkoła koedukacyjna W. Plechockiego, Piaseczna 14.

prowadzona podług najnowszych zasad pedagogiki, od 1-go lipca przeniesiona zostanie do znacznie powiększonego, słonecznego lokalu na ul. Rzgowską nr. 25, gdzie nad zdrowiem dzieci i higieną w szkole będzie czuwał lekarz szkolny dr. Goldenberg. Od maja przy szkole zorganizowane zostały komplety, w których przez wakacje dzieci będą gruntownie przygotowywane do gimnazjów, szkół handlowych i przemysłowej. Również uczniowie, mający poprawki do klasy IV włącznie, będą przyjmowani na naukę wakaacyjną. Informacji udziela kancelaryja szkoły. 1551

## Tylko w „LUNIE”

Jedyny egzemplarz na świecie.

Od soboty do poniedziałku włącznie. Między innymi:

# Saharet

Australijska diva tańców.

## Loteryja życia

Tragedya w 3-ch częściach.

Ceny niepodwyższone.



## Tylko w „LUNIE”

Jedyny egzemplarz na świecie.

Od soboty do poniedziałku włącznie. Między innymi:

# Saharet

Boska królowa baletu tańczy i gra po raz pierwszy w dramacie kinematograficznym.

## Dziennik „Luny” № 3

zawiera pogrzeb rabina Majzla i in.

2146

Passepartout nieważne.

### Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Elektrowni Zgierskiej

zawiadamia niniejszem, że w środę dnia 9/22 maja r. b. o godzinie 4-ej po południu odbędzie się

## Z-gie zwyczajne Ogólne Zebranie

akcjonariuszów Towarzystwa w sali Szkoły Handlowej w Zgierzu.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie i protokół komisji rewizyjnej; 2) Pokwitowanie Zarządu; 3) Wybory: jednego członka Zarządu, jednego kandydata i 5 członków komitetu rewizyjnego; 4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1912; 5) Zatwierdzenie funduszu do dyspozycji Zarządu na wydatki nieprzewidziane; 6) Wnioski akcjonariuszów.

Pp. akcjonariusze, chcący przyjąć udział w obradach Ogólnego Zebrania, obowiązani są, w myśl § 57 ustawy, złożyć akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej w dniu 4/17 maja r. b. w kasie Zarządu w Zgierzu lub Banku Handlowego w Łodzi, gdzie pozostać muszą do ukończenia Zebrania. 1531

### Jeszcze tylko 14 placów budowlanych!

Przy szosie pabianickiej, niedaleko przystanku tramwaju elektrycznego i fabryki Hillego, przy skrócie; po 40 na 85 lokci z dwoma frontami na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomości zasięgać można na miejscu, ul. Warszawska № 406 u p. Utmana, lub też u właściciela: Rokicińska № 40, m. 2. 1460

FOSFORYZOWANA  
MACZKA MLECZNA  
DLA DZIECI

### Alpina

Sprzedawca w aptekach i składach aptecznych. 3691

### AGATOL

proszek 20 i 35 k.  
pasta 20 k.  
eliksir 30 i 50 k.  
St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12.  
Najlepszy do zębów  
Odnaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. Żądać wszędzie! 1407-34

### Różne ładne mieszkania i sklepy

z wszelkimi wygodami z oświetleniem elektrycznym do wynajęcia od 1-go lipca, róg Tuszyńskiej i Rzgowskiej № 7, przy rynku Geyera. Dowiedzieć się można codziennie od 12 do 6-ej, 1412

### Lecznica D-ra S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

**Orthopedia.** Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.  
**Gabinet Roentgenowski.** Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.  
**Gabinet elektro-terapeutyczny.** Arsonizacja. Stosowanie prądów stałych przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.  
**Gabinet światłolecznicy.** Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad). 137r

**Mikołajewska 42.**  
**Zwierzyniec M. L.**  
Otwarty codziennie dla publiczności od 12 rano do 11 wieczór

**Okazy ze wszystkich stron świata.**  
Codziennie od 4—6½ i 9 wieczór.  
**Wielkie przedstawienia tresowanych zwierząt.**  
Występ **Trupy Illiputów**, składającej się z 6-ciu osób Najmniejsi ludzie na świecie. Lilipuci-kupiełciści, dueciści, tancerze itp. Wspaniałe kostiumy! Ceny miejsc od 25 kop. do 95 kop. W soboty, niedziele i święta początek przedstawień do 1-ej po poł. i co każde 2 godziny. 1537

### 2 obszerne place

jeden narożny, ze studnią, przy kolei Kaliskiej, nadszyczał korzystny punkt — a drugi nad rzeką Łódką, zdatny na faribarnię, młynarnię, garbarnię etc. **okazyjnie tanio do sprzedania.** Wiadomość u Edm. Szmitta, Łódź, Długa 1, m. 4/5. 1576

Zalecany przez pp. lekarzy  
**KEFIR B. PATZEROWEJ**  
Łódź, Mikołajewska 31  
Dostawa do domów rano i po południu. 1660

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płac, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, „Kosulin“ aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonu 1 r. Żądać wszędzie. — W Łodzi u Spiessa. 1369-d-r

„Olszynka“ Place do sprzedania przy zgierskiej szosie, naprzeciwko budującego się szpitala, dla umysłowo-chorych, od ostatniego przystanku przed remizą tramwajową 5 minuty drogi. Wiadomość w Łodzi, ul. Skwerowa № 10-5, od 1-2½ i od 6-8. 1556

Potrzebny zaraz 1580  
**zdolny pracownik**  
do kantoru „Nowego Młyna“ w Kaliszu, pożądana znajomość polskiego i niemieckiego języka. Wiadomość: Kalisz, Nowy Młyn.

Poszukuję 1616  
**nauczycielki**  
polki do Rosyli, do 11-letniej dziewczynki. Dobre wykształcenie, biegła konwersacyja, francuska, niemiecka, 500 rocznie, Piotrkowska 128. m. 7, do poł.

**Różne sztampowe**  
i krzaczaste. Drzewka owocowe i ozdobne nasiona.  
Poleca kwaciarnia „Julianów“  
Piotrkowska № 33  
1370 Kołaczkowski.

**Meble**  
żelazne wł. wyr. materace, wózki, serwisy, lodownice, naczyń kuchenne. Ceny najniższe: gotówka, raty. Godkowski i Lenk, Mikołajewska 25, 1544



**Remiza „BRISTOL“**  
Wynajem Karet  
**A. NEUMANN**  
ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53.

**BANZA J**  
USUWA RADYKALNIE PIEGI, ZŁTĘ  
PLAMY, WAGRY I ZMARZCZKI  
Cena 1 rs 50k. Do nabycia wszędzie  
Załatw. przez: Depart. handlu i Przem. M. 11348.  
1037

### Wydział Rekomendacji Pracy Technicznej

przy Stow. Wzajem. Pomocy Majstrów Fabrycz. Gub. Piotrkowskiej.  
**Nowy Rynek № 6**  
Rekomenduje zdolnych fachowców fabrycznych na posady techniczne wszelkich stopni.  
Dla W.W. P.P. Fabrykantów pośrednictwo Wydziału jest bezinteresowne.  
Przewodniczący Wydz. Rek. Pracy **Feliks Przedpełski.**  
Biuro Wydziału ulica **Widzewska № 145** jest czynne codziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godz. 12 do 1-ej w południe i od 8 do 9-ej wieczorem. 549

Flakon 1.20  
**Spytajcie się swego lekarza**  
a ten Wam potwierdzi, że  
**FAGOSOL**  
jest radykalnym środkiem przeciw  
**chorobom płucnym.**  
Fagosol zalecany przez powagi lekarskie, leczy  
**gruźlicę, bronchit, kaszel, astmę, koklusz.**  
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.  
General. Repr.: Tow. „Chemikal“ Warszawa. — Telefon 17-94.  
Flakon 1.20

**Franciszek Glugla, Łódź,**  
Południowa 28. Telefonu 817.  
Największa Łódzka Elektryczna Fabryka palenia Kawy  
**„TRYUMF“**  
obdarzona na wystawach w kraju i zagranicą za wyborowe kawy największemi nagrodami. — Poleca swój olbrzymi wybór palonych i surowych kaw po cenach możliwie najniższych. Dla nerwowych i chorych na serce wymieniona kawa bez kofeiny w oryginalnem własnem opakowaniu.  
**Hurtowy skład towarów kolonialnych.**

**Plaszcze, Kostiumy, Suknie**  
wykonane w pracowni sukien „**Stanisławów**“  
Przejazd 48, (II-ie piętro)  
odznaczają się szykiem i elegancją.  
Pracownia otwarta do godziny 8-ej wieczorem.

Odnaczona **ZŁOTYM MEDALEM** na WYSTAWIE w ROSTOWIE.  
**Warszawska szkoła kroju i szycia**  
**Apolonii Kopydłowskiej**  
dyplomowanej uczenicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka grantowna i prędka, prowadzona dwoma systemami; uczenice nabierają wprawy i gustu przy pracowni saktien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rabli. Zapis uczenice w każdym czasie. **Po skończonym kursie uczenice otrzymują posady.** Sprzedawca form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się saktne i kostiumy do krajania i pasowania, Łódź, Piotrkowska № 115. Filia: Bałuty, Zgierska № 54

**BAD HALL**  
Górna Austria, najstarszy pierwszorz. Jodosolany sezon 1 maja do 1 października.  
Kąpiele luksusowe i najnowsze kuracje, masaż, kąpiele zimną wodą, światłem elektr. i wanny dwuświatłowe. Inhalatorium najnowszego systemu. Piękne położenie parkowe, na zboczach alp. Teatr, orkiestra stała, koncerty i bale. Eleganckie hotele i lokale prywatne, pensjonaty dla dorosłych i dzieci. Informacyji i prospektów udziela dyrekcya krajowego zakładu kuracyjnego w Bad Hall. Sanatorium D-ra Gerstla również w zimie otwarte. 1807

Na zatwierdzone przez **Warszawski Okręg Naukowy**  
**Kursy przygotowawcze wieczorne**  
na świadectwa: nauczycielskie, ucznia aptekarskiego z 4 klas i t. p. Zapis kandydatów, Przejazd № 14, księgarnia. Wykłady rozpoczną się 1-go maja przy ul. Mikołajewskiej Nr. 22 m. 10. 1520

**W. CIELECKI**  
SKŁAD FABRYCZNY  
T-wa Akcyjnego

**Wł. Gostyński i S-ka**

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 68. Telefon 12-45

POLECA:

**Lodownie**  
**Maszynki do lodów**  
Łózka, krzesła, ławki i stoły  
na letnie mieszkania

„Primusy“ i maszynki spirytusowe.

1455

Towarzystwo Cyklistów „UNION“ Oddział w Łodzi.  
**Helenów.** Plac sportowy (osobne wejście) **Helenów.**  
W niedzielę, d. 5 maja r. b., o godz. 3-jej popoł.

**WIELKIE MIĘDZYNARODOWE WYSCIGI**  
m. i. bieg wylosowania roweru firmy „ORMONDE“ dla posiadaczy programów  
i biegi motorowe na specjalnych wyścigowych motocyklach.

Startują: G. Schilling—Amsterdam, E. Finn—Hanower, Olaf Peter—Kopenhaga, I. Tannig—Wrocław, A. Jeanneret—Lozana, Piotr Tkaczyk—Warszawa.

Ceny miejsc jak zwykle. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni W-go R. Horna (wł. Winkopf), ulica Piotrkowska № 146.

**KONCERT.**

Każdy bilet daje prawo wolnego wstępu do Helenowa.

Komisja sportowa.

1539

**Szkoła koedukacyjna**  
**Heleny Cholewickiej**  
Piotrkowska 145.

prowadzona według najnowszych wymagań pedagogiki i higieny, przysposabia chłopców i dziewczynk do szkół średnich wszelkiego typu. Wszystkie przedmioty w rękach specjalistów. Od lipca roku bieżącego szkoła zostanie przeniesiona do obszerniejszego frontowego lokalu, przy rogu ul. Ewangielickiej i Mikołajewskiej. Strona słoneczna, pierwsze piętro.

Zapisy i informacje w kancelarii szkoły między godz. 12 — 3 po południu.

975

**RUDA PABIANICKA.**

**Już otwarta p. n. CAFE-RESTAURANT** **Już otwarta**

: : **MLECZARNIA-KAWIARNIA** : :

miejsca się zeszłego sezonu w WILLI SAUERA przeniesiona obecnie do domu NEUMARKA obok poczekalni Tramwajowej, zaopatrzone w sezonowe nowalje, wydaje jak dawniej śniadania, obiady, kolacje à la carte.

Z czem się poleca. Sz. Gościom

**Helena Gruszczyńska.**

1590

Jest do sprzedania

**PLAC** narożny

w Rudzie Pabianickiej, 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> morgi w całości, lub częściowo, na rozplata 5-letnią. Pięć minut od przystanku tramwajowego. Wiadomość: Przejazd 46, sklep m. nopolowy.

1552

Wyższa szkoła kroju i szycia

**„JÓZEFINY“**

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, CEGIELNIANA № 38.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów.

Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym.

5456

MASZYNY DO SZYCIA  
**KOMPAJNI SINGER**

MASZYNY  
RĘCZNE

OD **25** R.



MASZYNY  
NOŻNE

OD **40** R.

WYPŁATA RATAMI OD 1 RUB. TYG.

679

**DO WYNAJĘCIA**

od 1-go lipca 6 pokojów z kuchnią z wygodami,

1525

**Piotrkowska № 120.**

Wiadomość w IV-ym Towarzystwie Wzajemnego Kredytu.

**PRACOWNIA SUKIEN**

**P. JANISZEWSKIEJ**

ANDRZEJA № 46

Wyreżam grantownie kroju podług systemu francuskiego za 15 rb. Kursa wieczorne i dzienne.

1502

**Skład win**

3518

**M. D. OKOJEW**

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie

ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastosowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEW, Dzielna № 11. OLIWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

Wiadomem jest całemu światu,



że na **PIĘGI, PRYSZCZE, WAGRY, mokre i suche LISZAJE, KROSTY** i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało, Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosmetyczno-leczniczy, niech żąda rozpowszechnionego i uznanego przez powagi lekarskie

**MYDŁA ks. KNEIPPA**

z powyższą etykietą i napisem na każd. etyk. reprezent. Bez tego podp. — fałszyfikaty. Po 40 k. kawałek sprzedają wszystkie apt., skl. apt. i perfumerye. Reprezentant: **M. Niedźwiedz**, Warszawa, Graniczna 6

1591

**Dr. Hej**

**Srednia 5.**  
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606\* (wśródzylinie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia.  
Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w w. w. niedziele i święta od 9—2 p.p. 359

**Dr. med. J. Szwarcwasser**  
Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka i jelit (przeważnie cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7 $\frac{1}{2}$  po południu. 168

**SPECYALISTA**  
chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej  
**Dr. LEWKOWICZ**  
POWRÓCIŁ.  
Przy syphilisie zastępowanie preparatu „606“.  
ZACHODNIA № 33.  
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6, w. Niedziele 9—5. 2897

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 748r

**Dr. ROSENBLATT**  
Choroby uszu, nosa i gardła.  
PIOTRKOWSKA Nr. 35.  
Telefon 19—84.  
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7: w niedziele od 10—11. 2857

**Dr. S. KANTOR**  
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych, dróg moczowych.  
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy. Krotka 4 tel. 18-43.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 4268

**Dr. H. Sadkowski**  
Piotrkowska 120  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i jelit).  
Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. Telefon 23-10. 185

**Dr. Wacław Bernard**  
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH  
Benedykta № 9.  
9—12 r. i 4 $\frac{1}{2}$ —7 $\frac{1}{2}$  w. 1483

**Dr. med. W. Kotzin**  
Ulica PIOTRKOWSKA 71.  
Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 2763r  
№ telefonu 21-19.

**Edward Bernhardt**  
Doktor Medycyny 510  
Cegielniana 19.  
Telefon 25-00.  
Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i serca). Przyjmuje od 8—10 rano i od 4—6 po południu.

**Dr. Jelnicki**  
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Godziny przyjęć: panowie od 8—11 r. 15—8 po poł., panie 4—6 po poł. w niedziele i święta 8—12. 1462r

**Dr. L. PRYBULSKI**  
POWRÓCIŁ.  
CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

**Dr. H. Rueger**  
Nawrot № 1.  
Choroby wewnętrzne.  
Przym. p. poł. 4—6 3028

**D-ka Felicya Goldberg**  
Mieszka obecnie 399  
ul. Piotrkowska 107.

**Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni**  
CHOROBY KOBIECE.  
Przyjmuje od 3—6 p. p. W niedziele od 9—12 rano. 2567  
Piotrkowska 121. Tel. 18-07

**Dr. ROTWAND, wyjechał**

wraca w końcu maja. 1624

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Andrzeja 18.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—8 po poł. W niedziele i święta od g. 10—1. Telef. 26-26. 507—d

**Dr. A. S. Tenenbaum**  
Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i jelit).  
Wschodnia № 49.  
przyjm. od 8—9 r. 15—7 p. 2435

**Dr. S. SZNITKIND**  
Średnia № 2. 1117  
Kosmetyka lekarska (plegi przyszcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Przyjmuje od 8—ej do 2—ej po poł. i od 4 i poł do 9 w., damy od 4 i poł do 6—ej.

**Dr. BIRENCWEIG** 1591  
Średnia № 3, powrócił.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Od 11—1 i 5—7.

**Dr. H. Szumacher**  
choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2.  
przyjmuje od 8—10 $\frac{1}{2}$  i od 6—9. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 376r

**Dr. GUSTAWA** 3544  
ZAND-TENENBAUMOWA  
CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)  
Ul. Wschodnia № 49.  
Przym. od g. 10—11 i od 7—8.

**Dr. M. PAPIERNY**  
AKUSZER i SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH.  
ulica Południowa Nr. 23.  
Telefon 16-85.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4 $\frac{1}{2}$  do 6 $\frac{1}{2}$  po poł. 3531

**Dr. I. Silberstrom**  
przeprowadził się na ul. Zawadzka № 12. Choroby skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuje od 11 $\frac{1}{2}$ —2 $\frac{1}{2}$  p. p. i od 8 $\frac{1}{2}$ —8 $\frac{1}{2}$  w. Panie: 4 $\frac{1}{2}$ —5 $\frac{1}{2}$  po poł. W niedziele od 3—ej po poł. 712r i

**Dr. E. Sonnenberg**  
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne  
CEGIELNIANA 14.  
Od g. 11—1 i 4—7 $\frac{1}{2}$  w. 76r

**Dr. B. DONCHIN**  
Specjalista chorób oczu.  
PASAŻ MEYERA Nr. 1.  
Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p.  
Telefonu Nr. 28-59. 2859

**Dr. med. Z. GOLC**  
Choroby skórne i wener.  
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.  
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4 $\frac{1}{2}$ —7 $\frac{1}{2}$  wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 $\frac{1}{2}$ .  
№ telefonu 30-60. 1877

**Dr. Jan Cadarski**  
Akuszerya,  
choroby chirurg. i kępczo  
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.  
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**  
(sztef) Telef. 17-14  
Piotrkowska 108  
Choroby wewnętrzne, dzieci kobiece. Przyjm. od 9 $\frac{1}{2}$ —11 r. od 9—8 pp. 1426

**Dr. Fr. Łukasiewicz**  
Stare-Zarzewo № 38.  
róg Sosnowej.  
Choroby żołądka i jelit, wewnętrzne i dziecięce.  
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3—ej do 6—ej po poł. 2209r

**Dr. Mittelstaedt**  
Mikołajowska 87.  
Przym.: od 8—9 $\frac{1}{2}$  rano i 5—6 $\frac{1}{2}$  po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8—10 r.

**Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ**  
b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi. 108  
Zawadzka № 10,  
Chor. wewnętrzne, kobiece i dziecięce.  
Przyjmuje od 10—12 r. i od 4—6 w.

**Dr. Skalski**  
Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3—5 po poł. ul. Rakocińska 47, telefon 18-19. 2294

**Dr. W. Dutkiewicz**  
Specjalność: choroby skórne weneryczne 8 $\frac{1}{2}$ —10 $\frac{1}{2}$  rano i od 4—7 $\frac{1}{2}$  w. W niedziele od 9—12 rano. Zielona 19. 347r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.  
**Dr. Stanisł. Piokaruk**  
PIOTRKOWSKA № 118.  
Przym.: od 9—10 rano i od 5—7 wiecz., kobiety od 4—5. 1324r

**145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.**

**Ogólnie znana lecznica chorób zębów i jamy ustnej**

lekarza d-ty H. Pruss. 1593

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.  
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów  
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).  
Reparacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU**.  
Uwaga! **Ceny bardzo niskie.** Uwaga!

**INSTYTUT**

**Roentgenologiczny i Światłolecznicy**  
**Dr. A. GROGLIKA**

Zachodnia № 68, przy Zielonej, 185  
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.  
Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampy Kromayera) i prądami o wysokiej częstotliwości (d'Arsonvalizacja). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących).  
Badanie krwi na syfilis.  
Godziny przyjęcia: 8 $\frac{1}{2}$ —11 $\frac{1}{2}$  rano i 6—8 wiecz. Panie 5—6 w. Niedziele i święta: 9—12 rano

**CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej**

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Także nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP.  
Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

# Wildungenskie „Źródło Heleny”

Woda z Wildungenskiego Źródła Heleny („Helenquelle“) używana jest od dziesiątków lat z doskonałym skutkiem dla celów domowej kuracji przy piasku nerkowym, podagrze, kamieniach, białości i wszelkich innych cierpieniach nerkowych i pęcherzowych. Według najnowszych badań zalecana ona jest również przed wszelkimi innymi mineralnymi wodami — chorą na cukrzycę (Diabete), a to dla skompensowania codziennej utraty wapnia, który to objaw stanowi jedną z cech zasadniczych tego cierpienia. Woda ta ma dla matek w okresie ciąży oraz dla dzieci w porze rozwoju również wielkie znaczenie

wskutek swego wpływu na budowę kości. Oprócz tego należy ją polecić jako najlepszą wodę stołową dla jej dodatniego oddziaływania na wszystkie błony śluzowe, szczególnie tam, gdzie woda miejscowa jest wątpliwej dobroci. Helenquelle jest głównym źródłem Wildungen'u, — dzięki zaś swemu nadzwyczaj szczerstiwemu składowi chemicznemu — jedynym w świecie całym. Sezon 1911 r. — 13598 kuracjuszków, 2,071,167 butelek wody wystanej. Generalny reprezentant na Królestwo i Cesarstwo JÓZEF SALZMAN jr., Warszawa, Senatorska 38.

## Wystawa Rzemieślniczo-Przemysłowa

W ŁÓDZIU.

Otwartą zostanie dnia 15-go czerwca r. b. i trwać będzie 2 miesiące w parku miejskim pomiędzy ulicami Dzielną i Cegielnianą.

Program wystawy obejmuje następujące działy: 1) Rzemieślniczo-naukowy, 2) Włóknisty, 5) Konfekcyja damska i męska, 4) Wyroby skórzanе, 5) Wyroby drzewne, 6) Architektoniczno-budowlany, 7) Tapicersko-dekoracyjny, 8) Mechaniczno-metalowy, 9) Artystyczno-mechaniczny, 10) Drukarsko-litograficzny i fotograficzny, 11) Spożywczy, 12) Instrumenty muzyczne, 13) Nauki przyrodnicze i etnografia, 14) Sztuki piękne, 15) Sztuka stosowana, 16) Ogrodnictwo, kwaciarstwo, warzywnictwo, sadownictwo i t. d., 17) Wyroby galanteryjne, 18) Pudełkarstwo, 19) Farbiarstwo, przetwory chemiczne i medykamenty, 20) Ogólno-fabryczno-przemysłowy, jak górnictwo, metalurgia, mechanika, elektrotechnika, przędzalnictwo, wykończalnictwo, narzędzia i przyrządy przeciwpożarnicze, wyroby gumowe, centralne ogrzewanie, wentylacja i t. d.

Na zasadzie orzeczenia Jury, Komitet wystawy wydaje świadectwa na przyznane nagrody: dyplomy uznania, złote, srebrne i brązowe duże i małe medale i listy pochwalne.

W czasie wystawy odbywać się będą objaśnienia wystawionych eksponatów, jak również próby takowych.

W czasie wystawy dla zwiedzających będą urządzone różne atrakcje.

Biuro wystawy mieści się przy ulicy Piotrkowskiej № 200, otwarte codziennie od 9 rano do 9 wieczorem. — Telefon № 9-54.

### Do sprzedania

małatek (70 dziesięcin) ziemi urodzajnej, położony w gub. Kurlandzkiej, przy Dwinsku (Dynaburgu, z domem piętr. sadem owocowym, zabudowaniami, oraz lasem (drzewo budulcowe) na 6-u dziesięcinach. Wiadomość: Petersburg, 5 rota № 10, m. 4. 1618

### Mieszkanie

złożone z 5 pokoi z elektrycznym oświetleniem, gazową kuchnią, telefonem, do wynajęcia. (Tam też sprzedaje się umeblowanie gabinetu, sypialnego, dziecięcego, stołowego i kuchni. Prócz tego dywany, lodownia, lampy elektryczne i t. p. Dzielna № 47, m. 53, od 3 do 7. po poł. 1475

### Do wynajęcia

od dnia 1-go lipca, t. r. przy ul. Kamiennej № 11, wykwiłtne mieszkanie składające się z pięciu pokoi i wszelkimi wygodami, z centralnym ogrzewaniem, oświetleniem gazowym i elektrycznym. Wiadomość u właściciela, na parterze. 1418\*61

### LABORATORYUM

chemiczno-bakteryologiczne  
MAGISTER N. SCHATZ,  
Piotrkowska 50.  
Analizy do celów dyagnostyki lekarskiej, Moczu (białko, cukier i t. p.), choroby weneryczne. Płucis (gruźlica i t. p.)  
Badanie krwi na syfilis.



## Nie kupujcie Gramofonów

przy których trzeba zmieniać igły i które to strasznie niszczą płyty, gdyż są teraz

## PATHÉFONY

które są najlepsze i najpraktyczniejsze, bo

grają bez igieł głośno i nadzwyczaj wyraźnie.

Aparaty model „Junior“ bez płyt sprzedajemy na raty na warunkach najdogodniejszych, bo przy 6 rb. zaliczce po 25 kop. tygodniowo. Prosimy przyjść i przekonać się.

Każdy oryginalny Pathéfon jest zaopatrzony marką fabryczną umieszczoną obok. A więc wystrzegajcie się falsyfikatów.

**Kto chce nabyć oryginalny Pathéfon B-ci Pathé to może dostać tylko w**

## Specyjalnym Składzie Pathéfonów

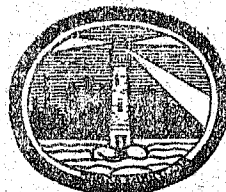
Łódź, Piotrkowska № 117, I piętro.

1467

### ZAKŁAD Malarsko - Dekoracyjny

wykonywa roboty po cenach najniższych, na czas umówiony i wyjazd: Niciak i Kompania. Zgierska 164, I piętro, 1596

**Każda praktyczna Gospościa nie zapomni kupić do prania bielizny MYDŁA NAFCIANEGO z marką fabryczną**



Do nabycia wszędzie.

Do nabycia wszędzie.

„LATARNIA MORSKA“ (przepracowane sposobem angielskim) które obecnie uznane zostało jako **najlepsze**.

EDMUND BOGDAŃSKI ŁÓDŹ, Dzielna № 30, telefon 11-26 dawniej: 1181 HORDLICZKA I STAMIROWSKI.

### Plac rogowy

przy zbiegu ulic Brajera i Długiej w Radogoszczu 45x55 łokw. do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość u właściciela domu, ul. Brajera 19. 1608

## Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i smalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczecińską surową, mokrą i suchą.

445

Inżynierska № 1, tel. 46.